

Rekordowa ilość wniosków o pobyt w Polsce

8 października 2016

Urzędy sobie nie radzą. Cudzoziemców, którzy składają wnioski u wojewodów jest tak dużo, że czekają na rozpatrzenie swoich spraw wiele miesięcy. Urzędnicy skarżą się, że rząd zostawił ich samym sobie.

Według danych z MSW postępowań mających na celu legalizację pobytu cudzoziemców toczy się w tej chwili około 54 tys., z czego 51 tysięcy rozpatrują wojewodowie. W ciągu ostatnich trzech lat do Polski wjechała rekordowa ilość cudzoziemców – głównie obywatele Ukrainy (w tej chwili ważne zezwolenie na pobyt posiadają 84 tys. Ukraińców).

W 2014 roku zliberalizowano przepisy umożliwiające przekroczenie granicy i podjęcie w Polsce zatrudnienia, natomiast – jak twierdzą urzędnicy – nikt nie przewidział takiej fali imigracji. Cudzoziemcy szturmują biura – brakuje etatów na obsługę i pieniędzy na finansowanie toczących się postępowań. Wojewodowie występują do ministerstwa o nowe etaty, a kolejka czekających się wydłuża. Na Mazowszu od początku roku przekroczono aż dwukrotnie przewidywaną ilość złożonych wniosków. Na ich rozpatrzenie czeka się nawet dotrzech miesięcy – w tym czasie cudzoziemcy zmuszeni są przebywać na terenie Polski półlegalnie – na podstawie potwierdzenia złożenia wniosku. Modlą się, żeby nie zaczęła im się przyglądać Straż Graniczna lub ABW.

W dodatku kwitnie handel wizami wjazdowymi – NIK alarmuje, że Polska coraz częściej staje się po prostu krajem tranzytowym na zachód, otwierającym strefę Schengen dla pracowników. Kontrola NIK w województwie podkarpackim wykazała, że ponad 80 proc. imigrantów zarejestrowanych i deklarujących chęć podjęcia zatrudnienia w Polsce wyjechała do Francji i Niemiec.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu